NOWE WOZY DLA NASZYCH OSP

POWIAT SOKÓLSKI –18 kwietnia 2023 r.

infosokolka.pl

INFO SOKÓŁKA nr 280

Grywali na imprezach u znanych muzyków

Powiat wspiera sport

Zdrowo ze sobą konkurowali

Starosta Sokólski przyznał uczniom stypendia

WIDAĆ JUŻ KONIEC TEJ WAŻNEJ INWESTYCJI DROGOWEJ

Debatowali o inwestycjach w Nowym Dworze i sokólskim szpitalu

SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

– Nasza prośba kierowana do Nowego Dworu jest wyjątkowym działaniem, niestandardowym. Ale warto zaznaczyć, że stosunkowo łatwiej pozyskać pieniądze na drogi niż na szpital. Jeżeli nie wykonamy tego ruchu sokólska placówka zdrowia długo nie będzie miała istotnych inwestycji – zwrócił się do radnych Piotr Rećko na LXXI Sesji Rady Powiatu Sokólskiego.

Posiedzenie dotyczyło rozpatrzenia uchwały w sprawie wyrażenia woli przyjęcia od Gminy Nowy Dwór zadania publicznego polegającego na zarządzaniu drogami gminnymi 103588 B i 103581 B na terenie gminy Nowy Dwór w powiecie sokólskim.

– Chcemy przejąć od gminy Nowy Dwór inwestycje drogowe po to, żeby uczynić zadość zobowiązaniom, które podjęliśmy w ramach związku Powiatowo-Gminnego – mówił Starosta.

Wyjaśnił, ze celem założenia Związku Powiatowo-Gminnego „Nad Biebrzą" było pozyskanie środków na przebudowę dróg przygranicznych. Zostało to osiągnięte i udało się pozyskać 15 mln zł. W między czasie, decyzją pana Premiera Morawieckiego zaszła możliwość zmiany rzeczowej zadań w ramach programu Polski Ład. A więc można zmienić zakres realizowanych inwestycji.

– W związku z tym wyszliśmy do gminy Nowy Dwór z propozycją, żeby w ramach tych 15 mln sfinalizować trzy inwestycje. Chodzi o termomodernizację i remont Ośrodka Zdrowia w Nowym Dworze na ul. Kościelnej, remont szkoły w Sieruciowcach i zmianę jej przeznaczenia na mieszkania chronione oraz dofinansować i doposażyć szpital w Sokółce w niezbędne sprzęty, narzędzia oraz zmodernizować część pomieszczeń. A w zamian za to Powiat Sokólski wykona inwestycje drogowe wymienione w uchwale samodzielnie – doprecyzował.

Przejmując te zadania drogowe, Powiat Sokólski złoży wniosek do Funduszu Dróg Samorządowych. Niebawem ma też ruszyć Fundusz Graniczny, a wraz z nim na teren województwa podlaskiego ma trafić kwota 200 mln zł. na odbudowę dróg przygranicznych.

Starosta podziękował wójtowi gminy Nowy Dwór i radnym za przychylność i akceptację takiego działania.

– Dzięki temu będziemy mogli realizować scenariusz, który jest dla nas istotnie ważny – zakończył.

Uchwała została przyjęta.

Szanowni Państwo,

Pewne rzeczy należy robić rutynowo, wtedy nie trzeba się zastanawiać. My tak działamy, konsekwentnie rozwijając nasz Powiat, wykorzystując możliwości, które są w danym momencie dostępne a jednocześnie sięgając po rozwiązania nieoczywiste. Każdego dnia stawiamy sobie cele, tworzymy wizje.

Właśnie finalizują się przeogromne inwestycje drogowe, o których nikt wcześniej nawet nie śnił. A my postawiliśmy za cel ich realizację. I to się już dzieje, mowa o olbrzymim projekcie na terenie gminy Dąbrowa Białostocka i Suchowola. Nieustannie wspieramy rozwój sportu i kultury fizycznej, umożliwiając sportowcom treningi w lepszych warunkach, co bezpośrednio przekłada się na ich wyniki. Celujemy pomoc w młodych zawodników, jednocześnie nie zapominając o seniorach, których działania są równie ważne.

Teraz mierzymy się z nowym zadaniem, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego naszym mieszkańcom. Musimy zrewitalizować sokólski szpital. I zrobimy to, przywracając mu płynność finansową i zapewniając pacjentom ciągłość świadczenia opieki.

Dziękuję za zaufanie tym, którzy nas nim obdarzyli i proszę o nie tych, którzy jeszcze tego nie zrobili.

Naszą intencją jest praca na rzecz wszystkich mieszkańców Powiatu Sokólskiego w taki sposób, by rozwijał się możliwie najszybciej, na wszystkich płaszczyznach, odpowiadając na każdą potrzebę.

Starosta Sokólski
Piotr Rećko

Oferty pracy w powiecie sokólskim

ASYSTENT RODZINY

Miejsce pracy: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Solidarności 1, 16-200 Dąbrowa Białostocka
Data rozpoczęcia pracy - 01.06.2023
Wynagrodzenie brutto: od 3 490 do 4 200 PLN
Zakres obowiązków: prowadzenie pracy z rodziną w miejscu zamieszkania lub w miejscu przez nią wskazanym, udzielanie pomocy rodzinom w poprawie ich sytuacji życiowej, w rozwiązywaniu problemów socjalnych, psychologicznych, wychowawczych, w poszukiwaniu, podejmowaniu i utrzymywaniu pracy przez jej członków, wspieranie aktywności społecznej rodzin, podejmowanie działań interwencyjnych i zaradczych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dzieci i pozostałych członków rodzin.
Wymagane jest wykształcenie średnie branżowe lub wyższe (w tym licencjat) oraz udokumentowany trzyletni staż pracy z dziećmi lub rodziną. Konieczne jest posiadanie prawa jazdy kat. B i znajomość obsługi urządzeń biurowych.
Dokumenty należy aplikować za pośrednictwem UP w Sokółce

STAŻYSTA W ZMIANOWYM ROZKŁADZIE CZASU SŁUŻBY (docelowo ratownik- kierowca).

Liczba stanowisk 4.
Miejsce pracy: Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Sokółce
Wymagania konieczne: obywatelstwo polskie, niekaranie za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystanie z pełni praw publicznych, wykształcenie co najmniej średnie lub średnie branżowe, zdolność fizyczna i psychiczna do pełnienia służby w PSP, posiadanie prawa jazdy kat. C, uregulowany stosunek do służby wojskowej.
Dokumenty należy dostarczyć osobiście do sekretariatu KP-PSP w Sokółce w nieprzekraczalnym terminie do 21 kwietnia 2023 r.

OPIEKUN/KA OSÓB STARSZYCH I/LUB CHORYCH

Promedica24 poszukuje pracowników na stanowisko Opiekunek i Opiekunów osób starszych i/lub chorych na terenie Niemiec i Polski.
Od kandydatów oczekują: cierpliwości, doświadczenia w opiece nad osobami starszymi lub chorymi (również rodzinnego) oraz przynajmniej podstawowej znajomości języka niemieckiego lub chęci nauki podstaw na organizowanym kursie.
Oferują: legalną formę współpracy, w oparciu o umowę zlecenie, elastyczny dogodny dla kandydatów okres współpracy, atrakcyjne zarobki, dodatkowe ubezpieczenie, pełną organizację i pokrycie kosztów podróży do i z Niemiec, wsparcie podczas całego okresu zatrudnienia, w tym pobytu u podopiecznego

Asfaltowa wstęga z Domurat do Różanegostoku już prawie gotowa

W gminie Dąbrowa Białostocka wre praca przy realizacji dwóch bardzo dużych i ważnych dla powiatu sokólskiego inwestycji drogowych. Już niedługo kierowcy pojadą nowymi nawierzchniami. Powiat wiele lat zabiegał o środki na te przedsięwzięcia, wreszcie je pozyskał

PATRYCJA ZALEWSKA
fot. Jarosław Stasiulewicz

– Pierwsze zadanie obejmuje przebudowę ciągu komunikacyjnego w Dąbrowie Białostockiej, to jest ulicy Tysiąclecia Państwa Polskiego i usytuowanych przy niej m.in. parkingów czy zatoczek, ale również ciągu pieszo-rowerowego z Dąbrowy do Różanegostoku – mówi Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Chodzi o projekt "Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1253 B na odcinku Dąbrowa Białostocka – Stock - Różanystok", który jest realizowany w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość tej inwestycji to aż 18 389 356,97 zł. I jest to kwota pozyskana przez Powiat Sokólski ze środków zewnętrznych. 10 821 391,24 zł pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, 6 746 792,41 zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład. Jedynie 310 196,89 zł z tej kwoty to pieniądze Gminy Dąbrowa Białostocka. Wykonawcą robót jest firma STRABAG sp. z o.o.

– Tuż przed Wielkanocą został wylany asfalt na inwestycji powiatowej, o którą zabiegaliśmy wiele lat i wreszcie się ona ziszcza. Bardzo cieszy, że dzięki temu podwyższy się poziom wygody komunikacyjnej mieszkańców gminy Dąbrowa Białostocka. Szczególnie jednak raduje mnie fakt, że z Dąbrowy do Różanegostoku powstanie ścieżka rowerowa i chodnik, ponieważ bardzo dużo ludzi z całymi rodzinami chodzi tą trasą na spacery. Niestety, z powodu mizernych poboczy trakt ten był dotychczas dla nich niebezpieczny – komentuje Jerzy Białomyzy, Wicestarosta.

Jednocześnie podkreśla, że nie tylko trasa do Różanegostoku zyska nową jakość, ale także sama miejscowość zmieni się i wypięknieje, ponieważ plan inwestycyjny przewiduje sporą część robot właśnie na jej terenie. Działania obejmą głównie obszar wokół sanktuarium maryjnego, które jest celem licznych pielgrzymek.

Potrzebna mieszkańcom i turystom

– Jest to droga, na którą wszyscy czekali. Również dlatego, że Różanystok jest bardzo cenny dla gminy Dąbrowa Białostocka. Wiem, że wielu turystów z Polski, którzy odwiedzają nasze strony, wysiada na dworcu w Dąbrowie i w dalszą drogę do sanktuarium udaje się rowerami. Dlatego powstająca ścieżka jest tak ważna zarówno dla miejscowej ludności jak i przyjezdnych. Pamiętajmy, że kompleks w Różanymstoku jest obok Kościoła w Kamiennej Starej, najcenniejszym elementem zabytkowym w tej gminie – zauważa Alicja Rysiejko, Dyrektor PCPR w Sokółce, mieszkanka Dąbrowy i wieloletni samorządowiec.

Wagę tej inwestycji dla miasta Dąbrowy podkreśla również Romuald Gromacki, Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

– Przy okazji wymiany nawierzchni na ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego, został zrobiony porządek z kanalizacją, wodociągiem i podłączeniami do sieci energetycznej – podkreśla.

On także jest przekonany o tym, że ścieżka rowerowa jest świetnym pomysłem, o którego realizację apelowali okoliczni mieszkańcy, kiedy on był jeszcze burmistrzem.

Również radny powiatowy Jarosław Sulik ciesząc się z postępów prac, uwagę skupia na odcinku w centrum Dąbrowy.

– Najbardziej oczekiwany był remont fragmentu powiatówki przebiegający przez miasto. Ulica 1000-lecia Państwa Polskiego po dużym deszczu zamieniała się w rzekę. Nie można było tamtędy przejść, trudno było przejechać – tłumaczy.

Inwestycja już nabiera kształtów, zostały zakończone prace ziemne w Dąbrowie. Położono pierwszą warstwę nawierzchni asfaltowej. Trwa układanie kostki brukowej. Z Dąbrowy do Różanegostoku już poszerzono pobocze, wyznaczono miejsce na chodnik i ścieżkę rowerową, położono także pierwszą warstwę asfaltu. W samym Różanymstoku trwają prace ziemne. Roboty mają zakończyć się w sierpniu tego roku.

– Wszystkie działania dotyczące tego zadania są bardzo zaawansowane. Tylko czekać, jak się zakończą – optymistycznie komentuje Gromacki.

Kończy się też zadanie na terenie gminy Dąbrowa i Suchowola

Kolejnym kluczowym projektem dla północnych gmin powiatu sokólskiego jest przebudowa drogi powiatowej nr 1340B od wsi Domuraty w gminie Suchowola, przez miejscowości - Małowista - Zwierzyniec Wielki - Zwierzyniec Mały - Miedzianowo - Dąbrowa Białostocka. Jej koszt to aż 7 228 459,28 zł.

Odcinek od Domurat do Dąbrowy praktycznie jest już wykonany. Do zrobienia pozostały drobne prace kosmetyczne. Trzeba podkreślić, że firma P.U.H KAMPOL – wykonawca robót, bardzo solidnie podchodzi do sprawy.

– Te dwie, kompatybilne zadania, Domuraty- Dąbrowa i Dąbrowa- Różanystok, są tak bardzo ważne, ponieważ od strony gminnej zawierają przebudowę sieci kanalizacyjnej i sanitarnej, a od strony powiatowej przebudowę drogi, łącznie z parkingami i ciągiem pieszo-rowerowym – podsumowuje Starosta Piotr Rećko.

Jednocześnie podkreśla, że jest to olbrzymia i niespotykana na skalę Powiatu Sokólskiego inwestycja, dzięki której jego ludność, a przede wszystkim mieszkańcy gmin Dąbrowa Białostocka i Suchowola, uzyskają satysfakcjonujący i niezwykły efekt.

Romuald Gromacki, zwraca uwagę na aspekt komunikacyjny tego projektu.

– Jest to bardzo ważny ciąg drogowy łączący krajową ósemkę w Domuratach z drogą wojewódzką z Lipska do Sokółki, a dalej, przez Dąbrowę z Różanymstokiem. Warto zauważyć, że w razie ewentualnego zatoru na DK8, dzięki tej nowej drodze będzie możliwe inne, komfortowe połączenie z Białymstokiem – podkreśla samorządowiec.

Stypendyści są fundamentem kultury, nauki i sportu

SYLWIA MATUK
fot. Mateusz Zalewski

Ponad 150 uczniów naszych szkół otrzymało stypendia z rąk Piotra Rećko, Starosty Sokólskiego. Młodzi ludzie zostali wyróżnieni w różnych dziedzinach. Były stypendia naukowe i sportowo-artystyczne

– Jesteście elitą naszego Powiatu, naszą dumą. Chcemy was doceniać i motywować do dalszej pracy. Jednym z takich elementów motywacji jest właśnie forma wsparcia stypendialnego. Dziękuję za waszą wytężoną pracę i życzę, abyście kiedyś sięgnęli po najwyższe stanowiska, prestiżowe funkcje – zwrócił się do stypendystów Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

W Zespole Szkół w Sokółce odbyła się 14 kwietnia 2023 r. Powiatowa Gala „Najzdolniejsi 2023". To już 36. edycja „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokólski". W gronie najzdolniejszej młodzieży znaleźli się ci, którzy uzyskali wysokie wyniki w nauce, brali udział w konkursach przedmiotowych i artystycznych oraz zawodach sportowych, a także rozwijali swoje zainteresowania w szkole i poza nią. W trakcie wydarzenia każda z placówek zaprezentowała stypendystów ze swojej szkoły.

Uczestniczący w wydarzeniu Mariusz Gromko, Senator RP podkreślił, że stypendia dziś wręczane są docenieniem codziennej pracy i zaangażowania młodych ludzi.

– Już za parę lat będziecie stanowili o sile nie tylko naszego województwa, ale całego kraju. Bądźcie ambasadorami swoich szkół i przekazujcie młodszym pokoleniom korzyści płynące z nauki w tych placówkach – zaznaczył senator.

Uroczystości uświetniły występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Suchowoli pod batutą Jarosława Szczerby wraz z mażoretkami, Zespołu Powiatowego Studio Poezja pod kierownictwem Krzysztofa Zalewskiego, Michała Januszkiewicza, ucznia Liceum Ogólnokształcącego w Sokółce oraz Powiatowego Zespołu Tanecznego pod kierownictwem Anny Kędyś-Arent.

Starosta gratulował również pedagogom i dyrektorom placówek z powiatu sokólskiego.

– Bez grona pedagogicznego nie byłoby waszych sukcesów. Razem tworzycie zgrane zespoły. Rozwijajcie się dalej – podkreślił Piotr Rećko.

Stypendia naukowe przyznano 56 uczniom, a sportowo-artystyczne 95 uczniom powiatu sokólskiego.

W wydarzeniu wzięli udział: Piotr Rećko - Starosta Sokólski, Mariusz Gromko – Senator RP, Urszula Januszkiewicz - Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych, Anetta Zubrzycka - Dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce, Małgorzata Karczewska - Dyrektor Zespołu Szkół w Suchowoli, Lech Czarnowicz - Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce, Dariusz Żołądkowski - Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce, Jarosław Budnik - Dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej, nauczyciele wymienionych szkół i uczniowie oraz stypendyści szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Sokólski, zebrani goście.

Wszystkim uczniom życzono sukcesów i wytrwałości w dążeniu do wybranego celu.

Branżowa Szkoła I stopnia w Dąbrowie Białostockiej jako jedna z 12 szkół z całej Polski realizuje pilotażowy projekt Branżowe Oddziały Wojskowe!

Z przyjemnością informujemy, iż Powiat Sokólski reprezentowany przez Starostę Sokólskiego Piotra Rećko oraz Wicestarostę Jerzego Białomyzego pozyskał środki finansowe Ministerstwa Obrony Narodowej na realizację Projektu Branżowe Oddziały Wojskowe.
W ramach zawartej umowy Branżowa Szkoła I stopnia w Dąbrowie Białostockiej otrzymała dofinansowanie w kwocie

32 640,00 zł

z przeznaczeniem na zakup kompletnego umundurowania, ubioru związanego z kierunkiem kształcenia zawodowego (ubioru roboczego) oraz urządzenia audiowizualnego.
Program szkolenia Branżowych Oddziałów Wojskowych stanowi uzupełnienie praktycznej nauki zawodu, wynikającej z podstawy programowej dla danego kierunku kształcenia zawodowego.
Zajęcia realizowane będą w patronackiej jednostce wojskowej wyznaczonej przez MON.
Oprócz szkolenia logistycznego uczniowie zdobędą także podstawową wiedzę ze szkolenia bojowego i podstaw wychowania wojskowego.
Głównym celem projektu jest odbycie przez uczniów szkolenia podstawowego zakończonego przysięgą wojskową w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

Dzięki wsparciu Powiatu druhowie będą jeździć nowym „warzywniaczkiem”

KAMILA BIAŁOMYZY

– Bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu Sokólskiego jest i zawsze będzie dla nas bezwzględnym priorytetem. Cieszę się, że dzięki naszym działaniom teraz jeszcze bardziej zwiększy się sprawność jednostek pożarniczych, które działają na tym terenie i od których wyszkolenia i wyposażenia zależy tak wiele – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Powiat Sokólski przekazał Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Sokółce 75 tysięcy złotych dofinansowania na zakup nowego samochodu kwatermistrzowskiego. Kwota ta pokryje część kosztów pojazdu. Komenda Powiatowa dysponuje w tej chwili autem tego typu, które jest już jednak wyeksploatowane. Właśnie stąd potrzeba nabycia nowego wozu.

Samochód kwatermistrzowski przez sokólskich druhów jest żartobliwie nazywany „warzywniaczkiem”, bo składa się z trzyosobowej kabiny i zamkniętej paki. Nie służy bezpośrednio do gaszenia ognia, ale jego znaczenie dla skuteczności działań pożarniczych jest niebagatelne. Korzysta się z niego przede wszystkim wtedy, gdy pojawia się potrzeba przetransportowania różnego rodzaju sprzętu. Mowa głównie o ekwipunku ratowniczo-gaśniczym, który nie znajduje się na samochodach pożarniczych. To np. specjalne zestawy pompowe czy zestawy do organizacji źródła zaopatrzenia wodnego, a także namioty pneumatyczne, będące na wyposażeniu Straży Pożarnej w Sokółce i Dąbrowie Białostockiej. Do tych ostatnich jest zaś potrzebne dodatkowe oprzyrządowanie, jak nagrzewnica, agregat prądotwórczy czy oświetlenie.

Ale stary samochód kwatermistrzowski służył nie tylko do transportowania sprzętu w miejsce pożaru. Na przykład czasie pandemii Covid 19 druhowie wielokrotnie przewozili nim środki medyczne, dezynfekcyjne czy maseczki z Urzędu Wojewódzkiego na teren Powiatu. Korzystano z niego także w czasie niepokojów na granicy polsko-białoruskiej.

Część funduszy, dzięki którym zakup nowego „warzywniaczka” będzie możliwy, Komenda pozyskała już z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Białegostoku. Pozostałe brakujące środki strażacy zamierzają pozyskać z poszczególnych gmin Powiatu Sokólskiego

– Jestem wdzięczny Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, a także wójtom oraz ewentualnym pozostałym darczyńcom za zrozumienie, jak ważną kwestią jest dysponowanie odpowiednim sprzętem. Jako Straż Pożarna działamy na rzecz społeczeństwa, a żeby skutecznie pomagać ludziom, musimy posiadać jak najlepsze instrumenty gaśnicze – wyjaśnił st. bryg. Dariusz Wojtecki, Komendant PPSP w Sokółce.

Promesy na zakup nowych wozów strażackich oficjalnie przekazane

SYLWIA MATUK
fot. Mateusz Zalewski

Druhowie z pięciu jednostek OSP powiatu sokólskiego odebrali promesy na zakup pojazdów. Uroczyste ich przekazanie odbyło się w siedzibie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Białymstoku. W sumie do ochotników w całym kraju trafi 675 samochodów bojowych

– OSP i jej działalność ma olbrzymi wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu. A jak wszyscy wiemy, jest ono najważniejsze, dlatego inwestowanie w te formacje i wspieranie strażaków jest dla nas kluczowe – mówił Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Nowe wozy, cztery typu ciężkiego i jeden średniego, trafią do jednostek OSP w Kuźnicy, Nowym Dworze, Janowie, Suchowoli i Jacznie.

– Jako Zarząd Powiatu Sokólskiego bardzo się cieszymy, że nasze zabiegi zostały zwieńczone sukcesem. Aby ochotnicy skutecznie wspierali Państwową Straż Pożarną, potrzebne są dwa czynniki. Pierwszy to dobre wyszkolenie, które już mają. Drugi to dobry sprzęt, w który właśnie wzbogaciły się nasze jednostki – powiedział Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski.

Informację o przekazaniu nowych wozów bojowych ogłosił już na naradzie rocznej podsumowującej funkcjonowanie ochrony przeciwpożarowej na terenie powiatu sokólskiego w 2022 r. Sebastian Zdanowicz, Podlaski Komendant Wojewódzki PSP. Wówczas podkreślił, że przydział pojazdów właśnie na teren naszego powiatu to wymierny skutek aktywnych działań strażaków w czasie kryzysu na granicy z Białorusią.

Montaż finansowy przekazywanych promes umożliwiły środki jednostek samorządowych, Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, dotacji budżetu państwa dla jednostek OSP w KSRG i spoza KSRG, Funduszu Ubezpieczeniowego oraz Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W wydarzeniu udział wzięli: Bohdan Paszkowski – Wojewoda Podlaski, Dariusz Piontkowski – Sekretarz Stanu w MEiN, Mariusz Gromko – Senator Rzeczypospolitej Polskiej, Artur Kosicki – Marszałek Województwa Podlaskiego, Jerzy Białomyzy - Wicestarosta Sokólski, Maciej Borzyszkowski – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, st. bryg. Sebastian Zdanowicz – Podlaski Komendant Wojewódzki PSP, Dariusz Wojtecki – Komendant Powiatowy PSP, przedstawiciele jednostek OSP i samorządów z gmin, którym wręczane były promesy.

Po latach ciszy znowu są na fali, zdobyli nagrodę

Nadszedł znowu ich czas. W lutym 2023 r. wydali drugą płytę i zdobyli nagrodę słuchaczy w konkursie Polskiego Radia Białystok i nadal nie mówią dość. Zespół założyli 16 lat temu. Był to czas pełen wzlotów i upadków, odejść i powrotów. Po długich poszukiwaniach nowego wokalisty wracają na scenę. A kto, oczywiście sokólski zespół Bad Falcon. O jego perypetiach opowiedział nam gitarzysta, Tomasz Staranowicz

SYLWIA MATUK
fot. Archiwum prywatne

– Inspirujemy się starym dobrym rockiem. Limp Bizkid, P.O.D, Rage Aganist The Machine, Ramstein czy Pantera. Przyświeca nam idea, że muzyka rockowa nie umarła i ma się całkiem dobrze, a konkretne rockowe riffy dalej potrafią przyprawić o dreszcz – tak mówi o Bad Falcon Tomek Staranowicz, gitarzysta sokólskiej grupy Falcon.

Na początku lutego spotkało ich nie lada wyróżnienie. Wzięli udział w konkursie Polskiego Radia Białystok „Niebieski Mikrofon" i wygrali nagrodę publiczności. Spośród 30 nadesłanych zgłoszeń znaleźli się w wytypowanej przez jury dziesiątce.

– Przeglądając strony internetowe natknąłem się na wzmiankę o konkursie i nie mówiąc nic chłopakom postanowiłem nas zgłosić – opowiada Staranowicz.

Wahał się przy tym trochę, z racji muzyki jaką wykonują, bo jak przyznaje jest to ciężki rock, dziś nie tak bardzo popularny jak kiedyś, ale postanowił zaryzykować. Pozostali członkowie zespołu nie mieli o tym pojęcia.

Wyniki ogłoszono w momencie, kiedy jechali do Szczecina nagrywać teledysk do piosenki „Nigdy więcej". Już wtedy czuli się ogromnie wyróżnieni, bo znaleźli się w najlepszej dziesiątce.

– Był to prestiż, że wybrano nas spośród 30 kapel z regionu – wspomina Tomek.

To grono oznaczało występ w Radiu Białystok, więc zaczął się czas intensywnych prób, żeby dobrze wypaść na koncercie konkursowym. A nie było to wcale takie proste, ponieważ każdy z nich oprócz pasji ma mnóstwo zajęć zawodowych i obowiązków domowych, przez co czasu na granie zawsze brakuje.

– Ciągle też zastanawialiśmy się, jak odbiorą naszą muzykę słuchacze, bo „Niebieski Mikrofon" to nie tylko nuty rockowe, to również pop, jazz czy muzyka elektroniczna. A nasze dźwięki są dosyć ciężkie i nie ma co ukrywać, nie jest to muzyka tak popularna, jak w latach 90' – przyznał.

Chcieli zdobyć nagrodę publiczności. To świadczyłoby właśnie o tym, że ludzie lubią ich muzykę, i że ten werdykt jest jak najbardziej prawdziwy. No i ich ciche marzenie stało się rzeczywistością, nagroda słuchaczy trafiła w ich ręce, za co bardzo dziękują odbiorcom, znajomym i przyjaciołom, którzy na nich głosowali. Przyznano im również nagrodę pieniężną w wysokości 5 tys. zł.

A JAK TO BYŁO NA POCZĄTKU?

– Zespół założyliśmy wspólnie z Mariuszem Bienaszem, perkusistą. Po przypadkowym spotkaniu w domu kultury i zagraniu kilku dźwięków postanowiliśmy stworzyć coś swojego. I tak w 2007 r. powstał Bad Falcon. Jesteśmy w nim z Mariuszem od początku, reszta składu trochę się zmieniała – wspomina gitarzysta.

Początkowo wokalistką była dziewczyna, ale muzyka, którą tworzyli, okazała się nie dla niej. Potem dołączył do zespołu męski wokal, który wniósł do rocku akcenty rapu. Przyznają, że całkiem fajnie to brzmiało. Zostali nawet wtedy laureatami Ogólnopolskiego Przeglądu Zespołów Rockowych w Krakowie.

– Pojechaliśmy tam jedynie z sześcioma utworami i z takim repertuarem zajęliśmy pierwsze miejsce. Złapaliśmy wiatr w żagle i nakręciliśmy się do działania – przyznaje Tomasz.

Jakiś czas po finale krakowskiego festiwalu odezwał się do chłopaków jeden z jego jurorów, Jacek Dewódzki, były wokalista Dżemu. Zaproponował im przyjazd na swoje urodziny i zagranie na nich.

– To wtedy tak naprawdę wkręciliśmy się w świat muzyczny. Na imprezie urodzinowej poznaliśmy mnóstwo znanych muzyków i drzwi zaczęły się nam otwierać. Zaczęto nas zapraszać na większe wydarzenia w Polsce. Kolejnym takim znaczącym był występ we Wrocławiu z zespołem SQUAD, czyli z Wojciechem Pilichowskim i Markiem Raduli – przywołuje wspomnienia.

To był czas, kiedy koncerty organizowano masowo, ludzie chcieli wychodzić z domu, żeby się na nich bawić, żeby spotykać ulubionych wykonawców. Bad Falcon też obficie koncertował zaliczając przy tym kolejne sukcesy. Można do nich zaliczyć min. FAMA 2008 w Białymstoku i zajęcie I miejsca, Garage Power Goniądz – I miejsce, Rockowania 2009 w Hajnówce, gdzie wystąpili jako jedna z gwiazd festiwalu, Koncert w Radio Czwórka z emisją na antenę, Basowiszcza, Rock na Bagnie i wiele innych.

W 2009 r. zespół wydał debiutancki album pt. „Standard" w którym ukazało się dziesięć kompozycji. Promowały one teledyski do utworów „Czas" i „Tańcz". Płytę nagrano w jednym z czołowych w Europie studiów nagraniowych „Studio Hertz".

– W tamtych czasach, do wydania płyty musiała być zaangażowana agencja, nie można było

słuchaczy Polskiego Radia "Niebieski Mikrofon"

tego zrobić samemu, jak dzisiaj cyfrowo. Po rozesłaniu utworów do kilku z nich odezwała się do nas Agencja Fonograficzna Polskiego Radia, z propozycją nawiązania współpracy – opowiada gitarzysta, dodając, że nie mógł wtedy uwierzyć, że będą współdziałać z wytwórnią, promującą wielkie gwiazdy.

PO WZLOCIE NADSZEDŁ UPADEK

Tak jak osiągali sukces za sukcesem, tak też w pewnym momencie zaczęło się coś psuć. Wokalista zmienił miejsce zamieszkania i spotykanie się na częstych próbach było wręcz niemożliwe. A skoro nie ćwiczyli to i przestali występować. Trzeba było szukać nowego wokalu, a to wcale nie taka prosta sprawa.

– O ile muzyków jest łatwo znaleźć, tak z wokalem jest to bardzo trudne. Zaczęło się wszystko sypać. Z Mariuszem próbowaliśmy ratować sytuację, grając instrumentalnie, ale nie zdało to egzaminu na dłuższą metę. Bad Falcon przestał istnieć – przyznaje.

Dużo czasu musiało minąć, aż obudzili się z letargu. Nastąpił przełom. Tomek dostał propozycję zagrania z innym zespołem z Białegostoku. Traf chciał, że jego skład nie był pewny, więc Tomek zaproponował wokaliście próby w Sokółce. Do formacji dołączył ponownie Robert Czerski, basista.

– Nie można powiedzieć, że Bad Falcon znów zaczął istnieć. Początkowo spotykaliśmy się po prostu, żeby ze sobą pograć. Artur Szabałowski, nasz nowy wokalista odnalazł się nawet w rapowych nutach, które wcześniej tworzyliśmy – wyjaśnia.

Od tamtego momentu zespół gra w składzie: Artur Szabałowski (wokal), Tomasz Staranowicz (gitara), Robert Czerski (bas) i Mariusz Bienasz (perkusja).

Pierwszym wspólnym dziełem był utwór „Klątwa", który w wykonaniu nowego wokalisty wyszedł rewelacyjnie. To był ich impuls do dalszej pracy. Zastanawiali się jedynie nad nazwą kapeli. Ale żeby nie zaczynać wszystkiego od początku zostali przy Bad Falcon. Było

Joanna Szubzda © Polskie Radio Białystok

im żal tego co udało się wcześniej osiągnąć. Byli ciekawi też jak na nowy rodzaj muzyki zareagują ich fani.

– Mocne rockowe riffy w połączeniu z charyzmatycznym rockowym stylem śpiewania Artura tworzą nietuzinkowy ostry rock. Ale słuchacze przyjęli to bardzo entuzjastycznie, o czym przekonaliśmy się podczas pierwszego koncertu w nowym składzie w Hajnówce. Byliśmy bardzo zaskoczeni, bo ludzie podchodząc do nas mówili, że przyjechali, bo dowiedzieli się że będziemy występować – wyjaśnił Tomek.

Joanna Szubzda © Polskie Radio Białystok

Tu historia się powtarza, bo tak jak pojechali w 2007 r. na krakowski festiwal z sześcioma utworami, tak w Hajnówce mieli ich też tylko tyle. Odbiór był jednak pozytywny. Tylko jak przyznaje rozmówca zmieniły się czasy i teraz żeby zaistnieć muzycznie, nie wystarczy samo śpiewanie i granie na koncertach.

– Trzeba zaistnieć w Internecie. Także czekało nas intensywne tworzenie nowych klipów, a co za tym idzie więcej prób, mniej bycia w domu. Było ciężko trzeba to głośno przyznać. Ale po burzy zawsze wychodzi słońce i obiecaliśmy sobie, że jak wydamy nową płytę to zrobimy chwilę odpoczynku – dodaje.

W 2021 r. zespół wypuścił teledysk do piosenki „Wiara" jako zapowiedź nowej płyty. W 2022 powstały kolejne 3 klipy do utworów „Dwutlenek węgla" „Dla bezsilnych" i „Nigdy więcej". W rezultacie 17 lutego br. Bad Falcon wydał oficjalnie płytę „Przebudzenie" składającą się z 12 autorskich utworów. Ciekawostką jest, że teledyski nagrywali samodzielnie. Cyfrowy produkt można nabyć już chociażby w Empiku, ale w planach mają jej fizyczne wydanie.

– Tytuł albumu nie bierze się znikąd. Nawiązuje do historii zespołu i jego przebudzenia – śmieje się gitarzysta.

Znaleźli również agencję, która pomogła im wejść na portale streamingowe. I obecnie są dostępni praktycznie na wszystkich możliwych streamach, takich jak Spotife, Apple, iTunes, YouTube, YouTube Music, czy nawet TicToc.

– Wszędzie jest nas pełno. Nasi starzy fani są nadal z nami, dołączyli do nich nowi. Założyli nawet nasz Fanpage, na którym już jest 150 osób. Jest to bardzo fajne i wciąż napędza nas do pracy – kończy.

Myślą o fizycznym wydaniu płyty, Po zdobyciu „Niebieskiego Mikrofonu" postanowili, że chwilę odpoczną, poświęcą się dla rodziny. Nie spiesząc się już tak jak kiedyś planują wyjazdy na kolejne koncerty, a nawet komponują nowe utwory.

Ta praca uczy empatii i pokory

Na co dzień opiekują się osobami bezbronnymi, często takimi, którymi rodzina nie jest już w stanie zająć się w warunkach domowych. Zapewniają im całodobową uwagę i pielęgnację. Dbają o stworzenie godnych warunków w ostatnim etapie ich życia. Mowa o personelu pracującym w SPZOP w Krynkach

SYLWIA MATUK
fot. Maciej Białobłocki

– Nasi pracownicy wykonują codziennie ciężką pracę, a to dlatego, że zapewniają opiekę osobom tak naprawdę będących na ostatnim etapie swojego życia. Staramy się, aby niejednokrotnie ostatnie chwile ich egzystencji przebiegały godnie i w jak największym odizolowaniu od bólu – rozpoczyna Karol Puszko, dyrektor SPZOP w Krynkach, z którym rozmawialiśmy o trudach codzienności medyków.

Puszko porównywał pracę na obecnie piastowanym stanowisku kierowniczym, z poprzednio wykonywanym, w Urzędzie Pracy. I przyznał, że ta w służbie zdrowia jest inna niż gdziekolwiek indziej.

– Tu obcujemy codziennie z chorymi i ich rodzinami. Problemy zdrowotne pacjentów czy też kłopoty rodzin stają się po części naszymi zmartwieniami – przyznaje Puszko.

Starają się na bieżąco je rozwiązywać, pomagać w koniecznych czynnościach, chociażby takich, jak pozyskiwanie dokumentów. Utrzymują też stały kontakt z rodzinami pacjentów, informując je o bieżącym stanie zdrowia podopiecznych.

Bardzo trudnym okresem dla wszystkich szpitali była pandemia. Wzmożone zachorowania wirusowe zdarzały się również w kryńskim zakładzie. Pacjenci musieli być izolowani od swoich bliskich, co bardzo źle wpływało na ich stan fizyczny i psychiczny.

– Rodziny miały zakaz odwiedzin chorych, a my obserwowaliśmy u nich ogromną tęsknotę. Nie pomagało nam to w niczym. Dlatego staraliśmy się udostępniać rozmowy telefoniczne, czy też tak zwane widzenie przez okno, aby jak najmocniej łagodzić negatywne skutki pandemii – wspomina dyrektor.

Każdy pacjent traktowany jest u nich indywidualnie. Czasem bliższe relacje z niektórymi z nich są niemożliwe bądź utrudnione z uwagi na zaburzenia psychiatryczne, które u nich występują. Osoby takie niejednokrotnie nie mają poczucia świadomości co się z nimi dzieje, gdzie przebywają czy też jaki jest stan ich zdrowia. Jednak dyrektor placówki zaznacza, że cała obsługa stara się poświęcać każdemu tyle samo czasu i uwagi.

Opieka w SPZOP różni się znacznie od tej wykonywanej w szpitalach. Pracownicy służby zdrowia nie leczą tam chorych, ale starają się zapewnić im jak najlepsze warunki życia.

– Nie trafiają do nas pacjenci z chorobami aktywnymi, tylko tacy, u których schorzenie zostało zaleczone, a do dalszego funkcjonowania potrzebują opieki i pielęgnacji całodobowej – mówi Karol Puszko.

Zakład składa się z dwóch oddziałów. Pierwszy z nich przeznaczony jest dla osób z chorobami somatycznymi, czyli pacjentów leżących np. po udarach. Drugi to zakład dla chorych ze schorzeniami o podłożu psychiatrycznym, np. z Alzhaimerem, zaburzeniami poznawczymi, czy demencją starczą.

Dyrektor zapytany o to, co sprawia największe trudności przyznał, że chyba zarządzanie zespołem ludzi.

– Nieważne jakie stanowisko kierownicze się piastuje, to zawsze najtrudniejszą czynnością jest kierowanie pozostałymi pracownikami. Ja mam to szczęście, że w SPZOP tworzymy zgrany zespół i wszelkie problemy staramy się rozwiązywać wspólnie i na bieżąco. Kiedy pracuje się z ludźmi, prawidłowe relacje między wszystkimi odgrywają jedną z kluczowych ról – dodaje.

Innym bardzo trudnym, a nawet najtrudniejszym aspektem jest obcowanie ze śmiercią, z którą w zakładzie personel styka się często. Szczególnie trudne jest informowanie rodzin o śmierci ich bliskich. Bo niejednokrotnie do samego końca mają oni nadzieję na wyzdrowienie członka rodziny.

– Nigdy nie wiemy czy dziś nie odejdzie któryś z naszych pacjentów. Są sytuacje, gdy trafiający do nas przebywają w zakładzie bardzo długi czas, ale są też i takie, kiedy pacjent umiera dość szybko. I to wiąże się z trudnymi emocjami u wszystkich, bo ze śmiercią nie da się oswoić – mówi.

Są też przyjemne momenty. Należą do nich na przykład takie chwile, kiedy osoba, przebywająca w zakładzie już jakiś czas i zaczyna się lepiej czuć, nie tylko fizycznie, ale i emocjonalnie.

– Mamy pacjentów, którzy przeżywają u nas bardzo długi okres życia. Jeden z takich jest z nami już 18 lat, a stan jego zdrowia znacznie się poprawił. W zakładzie przebywa także kobieta, która w tym roku skończy 100 lat i jest to osoba w miarę sprawna fizycznie i psychicznie. Dla takich właśnie pacjentów bardzo fajnie jest tu pracować – wyjaśnia.

Na zakończenie przyznał, że praca na kierowniczym stanowisku w szpitalu nauczyła go przede wszystkim pokory.

– Obcowanie z chorymi osobami, często bardzo niezaradnymi, wzbudziły we mnie jeszcze większą empatię. I uczuciem tym staramy się obdarowywać pacjentów do nas trafiających. Służymy tym, którzy tego najbardziej potrzebują – kończy.

Trasa nie była łatwa, ale zawody udane

PATRYCJA ZALEWSKA
fot. Jarosław Stasiulewicz

Szkoły z powiatu sokólskiego licznie uczestniczyły w XXVI Powiatowych Biegach Przełajowych im. Ks. Dariusza Sańko pod patronatem Starosty Sokólskiego. Impreza odbyła się na dobrze przygotowanych trasach przełajowych gościnnej gminy Szudziałowo.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał Tadeusz Tokarewicz, Wójt Szudziałowa. Gospodarz gminy serdecznie powitał zawodników oraz ich opiekunów. Startującym życzył sukcesów i satysfakcji ze zdobytych miejsc.

– Każdy może czuć się zwycięzcą, jeśli dobiegnie do mety – podkreślił.

Sześć najszybszych osób z każdej grupy wiekowej, przy podziale na chłopców i dziewczęta, otrzymało pamiątkowe dyplomy. A pierwsza trójka medale.

– Medale są tylko 3, ale pierwsza piętnastka będzie reprezentowała nasz powiat na półfinałach wojewódzkich, dlatego warto się starać o każde miejsce – mówił Krzysztof Bach, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Powstań Narodowych w Szudziałowie.

Według niego tegoroczne zawody były na wysokim poziomie i przebiegły w iście sportowej atmosferze. Frekwencja dopisała. Pogoda także, chociaż mogło być nieco cieplej.

Po biegach na sportowców czekała gorąca herbata i strawa, m.in. bigos przygotowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sokółce. I coś na uzupełnienie strat cukru od Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce.

– Organizatorzy przyczynili się do tego, że mamy tak wspaniałe, udane zawody. Świadczą o tym uśmiechy dzieci, które widzieliśmy przez szybę autokarów odjeżdżających z naszej gminy. To dowód na to, że takie imprezy mają sens i warto je organizować – podsumował Bach.

Trasa była trudna, dużo błota, w które wbijały się kolce butów sportowych. Sporo wzniesień, ale zawodnicy nie narzekali. Taki jest charakter przełajów.

– Na początku trasy była duża górka, z której się niesamowicie szybko zbiegało. Najtrudniej jest w środkowym odcinku, kiedy już brakuje sił po pierwszym "przysprintowaniu", a potem ma się cały czas plecy nad sobą – relacjonowała Julia Rafałowska z LO w Suchowoli, zdobywczyni I miejsca w swojej kategorii.

Organizatorami imprezy byli: Powiat Sokólski, Gmina Szudziałowo, Powiatowy Związek Sportowy w Sokółce i Szkoła Podstawowa w Szudziałowie, Nadleśnictwo Krynki z siedzibą w Poczopku, Zespół Szkół w Sokółce.

Zarząd Powiatu Sokólskiego ufundował najlepszym zawodnikom i zawodniczkom w poszczególnych kategoriach wiekowych dyplomy i medale.

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Sokółce odpowiedzialni byli za opiekę i bezpieczeństwo uczestników na trasach, wydawaniem posiłków zawodnikom, wręczaniem dyplomów i medali, obsługą muzyczną imprezy i opieką nad biurem zawodów.

Sędzią głównym zawodów był Krzysztof Bach, a starterem Jarosław Klejnonauczyciel Szkoły Podstawowej w Czerwonce i Chodorówce Nowej nauczyciel wychowania fizycznego.

Biuro zawodów prowadziły uczennice klasy II z Zespołu Szkół w Sokółce.

O trasy biegowe zadbali pracownicy Nadleśnictwa Krynki, Lasów Państwowych oraz Referatu komunalnego w Urzędzie Gminy w Szudziałowie i nauczyciele wychowania fizycznego ze Szkoly Podstawowej w Szudziałowie. Opiekę medyczną sprawowała Dorota Gudalewska, nauczyciel ZSR w Sokółce z uczniami ze Szkolnego Koła Pierwszej Pomocy wraz z zespołem medycznym „Medival" z Białegostoku. Nad bezpieczeństwem na drodze gminnej Szudziałowo – Słoja czuwali funkcjonariusze SG w Szudziałowie oraz funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Sokółce.

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO
z dnia 17 kwietnia 2023 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2023r., poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. 2022r., poz. 2000 z późn. zm.), Starosta Sokólski informuje, że w dniu 17 kwietnia 2023r. na wniosek Burmistrza Sokółka, Plac Kościuszki 1, 16-100 Sokółka z dnia 7 lutego 2023r., decyzją nr 1/23, znak OŚA-V.6740.7.1.2023 zezwolił na realizację inwestycji drogowej pn. **„Przebudowa i rozbudowa dróg gminnych nr 103854B i 103732B Kundzin – Orłowicze, gmina Sokółka, powiat sokólski"** z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Decyzja o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

Działki objęte inwestycją, stanowiące pas dróg gminnych nr 103854B i 103732B:

1. Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka:

• Obręb 0023 Kundzin, działki o nr ewidencyjnym: 152, 128/1, 146/1, 141/6, 141/5, 127/10.

• Obręb 0034 Orłowicze, działki o nr ewidencyjnym: 1009/3, 1010, 1008, 1011, 1012, 1013, 1009/4, 1009/2, 1017.

Działki po podziale (pogrubione numery) przeznaczone pod inwestycję:

- do włączenia w pas drogi gminnej Nr 103854B:

1. Gmina Sokółka - jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka:

• Obręb 0034 Orłowicze, działki o nr ewidencyjnych: **377/2** (z podziału działki 377), **382/2** (z podziału działki 382), **383/2** (z podziału działki 383), **384/2** (z podziału działki 384), **385/2** (z podziału działki 385), **386/2** (z podziału działki 386), **407/3** (z podziału działki 407/2), **408/3** (z podziału działki 408/1), **387/4** (z podziału działki 387/1).

- do włączenia w pas drogi gminnej Nr 103732B:

2. Gmina Sokółka - jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka:

• Obręb 0034 Orłowicze, działki o nr ewidencyjnych: **474/2** (z podziału działki 474), **454/2** (z podziału działki 454), **489/1** (z podziału działki 489), **456/2** (z podziału działki 456), **491/4** (z podziału działki 491/3),

• Obręb 0023 Kundzin, działki o nr ewidencyjnych: **140/2** (z podziału działki 140), **141/10** (z podziału działki 141/7), **161/1** (z podziału działki 161), **138/7** (z podziału działki 138/5), **141/8** (z podziału działki 141/4).

- działka objęta inwestycją nie będąca pasem drogowym, a podlegająca włączeniu w całości w pas drogi gminnej nr 103732B:

3. Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 Sokółka:

• Obręb 0023 Kundzin, działka o nr ewidencyjnym: **128/2.**

Działki powstałe z podziału (pogrubione numery), przeznaczone do przejęcia pod drogę, stają się własnością Gminy Sokółka z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,

2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo

3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Sokółce w Referacie Architektury i Budownictwa, ul. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka, pokój nr 58, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku za pośrednictwem Starosty Sokólskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Miejskim w Sokółce, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, które nastąpi w dniu 17 kwietnia 2023r., a także w prasie lokalnej.

Soroczy Mostek

Soroczy Mostek, pow. sokólski, gm. Janów to bardzo mała wieś, powstała w 2. połowie XVIII wieku. Przed odnalezieniem dokumentu nie było jasne z jakich powodów i kiedy dokładnie miejscowość powstała. Prezentowany przywilej królewski wyjaśnia, że monarcha nadał niewyrobione grunta bojarom z klucza chodorowskiego, którzy nie mieli własnej ziemi i zabudowań, a przez to musieli mieszkać po wsiach jako komornicy. Po trzebieży lasu i zagospodarowaniu się bojarzy Siniłowie i Ostrowscy mogli tu mieszkać i gospodarzyć. Przez 6 lat byli też zwolnieni od wszelkich podatków.

Nazwa miejscowości wywodzi się zapewne od wschodniosłowiańskiego przymiotnika „soroczy" (soroka czyli sroka).

„August III z Bożej łaski Król Polski. Oznajmujemy tym listem przywilejem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy. Iż za podaną supliką do Komisji Naszej Skarbowej od bojar poddanych naszych klucza chodorowskiego, ekonomii grodzieńskiej Franciszka i Bartłomieja Ostrowskich, Pawła i Mikołaja Siniłów w pokomornym po wioskach tułających się, przytulenia w potomne czasy żądających. Mając wzgląd nad onymi ludźmi za rekomendacją Panów Rad Naszych, umyśliliśmy tymże ludziom poddanym naszym i ich potomkom, dla posiedlenia się na całe onych życie i dla pomnożenia intrat, także usług skarbowi naszemu, nadać trzebieży lasu kawał na uroczyszczu Soroczy Mostek nazwanym, w zajmisku tegoż uroczyszcza niedawnemi laty i w roku przeszłym poddanym naszym wsiów Sitawki, Teoliny i Białousów pozwolonym i nadanym, zbywającego na włók 3-4 plus-minus co się z pomiary pokaże wynieść mogącego (…) końcem od ściany zajmiska wsi Teoliny i Białousów kończącego się z sianożęciami, zaroślami, bagnami, wodami w tej cirkumferencji będącymi, którzy to bojarowie Franciszek i Bartłomiej Ostrowscy, Paweł i Mikołaj Siniły supra mianowani. I gdyby ich tam więcej osiadać miało, po wyjściu lat 6 wolności od czynszu i wszelkich podatków z racji niewyrobionego, w dalsze lata tak czynsz jako też i inne drobne podatki z każdej włóki płacić powinni będą do skarbu naszego, także zwykłe powinności pełnić według postanowienia skarbowego administracji naszej grodzieńskiej potemu jako i drudzy poddani nasi bojarowie do skarbu naszego wnoszą i powinności odbywają bez uciemiężenia tychże poddanych. Wolne przy tym mieć mają ciż bojarowie i ich potomki robienie piwa na własną potrzebę na Święta Bożego Narodzenia, Wielkanocne i Zielone Świątki, także na chrzciny i wesela bez żadnej od nikogo przeszkody i płacenia, porządkiem jednak rewizji generalnej i ustaw komisarskich w opłacaniu kapszczyzny, który obręb wytrzebiska lasu wiele się pokarze włók z wymiaru przez miernicze go ze wszystką onego cirkumferencją, sianożęciami, bagnami, wodami, zaroślami tym naszym przywilejem stwierdzamy i nadajemy. Wolni są ciż bojarowie i ich potomkowie za wyrobieniem tego wytrzebiska grunta zarabiać i wszelkich sobie wynajdować pożytków bez żadnej od nikogo przeszkody i płacenia z wolnym pastwiskiem bydła w brzegach bagna puszczy naszej do tego zajmiska przypierających. Co My i Najjaśniejsi Następcy nasi łaskawie i nienaruszenie dotrzymać deklarujeny. Prawa kościelne i Rzeczypospolitej zachowując w całości. (…) Dan w Warszawie dnia 23 III 1763 roku. Panowania Naszego XXX roku. Augustus Rex".

GRZEGORZ RYŻEWSKI
Główny Specjalista
w Narodowym Instytucie
Dziedzictwa

Wrzuć na LUZ ;)

Sto lat studentności

Po czterech godzinach w słuchawce usłyszałem zaspane „halo".

– Dzień dobry. Chciałbym porozmawiać o systemie OPOS. O tym systemie dla studentów.

– A no, słucham.

– Po pierwsze, bardzo krzywdząca nazwa. Oposy są spoko. Inteligentne, fajne i odporne na wściekliznę, czego nie da się powiedzieć o waszym systemie. Po drugie, dostaję z systemu wiadomość, że muszę obiegówkę wypełnić.

– To jaki problem? Pan wypełni.

– A problem jest taki, że od ponad miesiąca nie jestem studentem. Mając na myśli „od ponad miesiąca" mam na myśli tak jakieś z dziesięć lat.

– Nie jest pan studentem?

– Nie.

– I dostaje pan wiadomości z systemu?

– No tak.

– Dziwne.

– Dziwni są artyści i ludzie tworzący ciekawe rozwiązania technologiczne.

Ta sytuacja jest po prostu debilna.

– No powiem panu, że jak pan nie jest studentem, to nie musi pan robić obiegówki.

– Nie miałem najmniejszego zamiaru. Tylko ja nie chcę od was dostawać maili.

– No mógłby pan zapisać się na jakieś nowe studia i sytuacja by się sama rozwiązała… No ale wtedy by pan musiał obiegówkę robić.

– Proszę pana, pięć lat zmarnowałem na to, żeby mi psuli talenty. A te maile jeszcze więcej mi czasu marnują i psują.

– Hmmm. No ciężka sprawa.

– Może lekka, może ciężka, brak mi narzędzi diagnostycznych. Zróbcie tak, żeby do mnie maile nie przychodziły.

– A może to było tak, że pan lunatykował i się zapisał na jakieś studia?

– No chyba pan żartuje.

– No dobra, ja zaraz w systemie znajdę pana i odhaczę, że nie jest pan studentem. To maile powinny przestać przychodzić.

– Dziękuje bardzo. Do usłyszenia za rok.

– Słucham?

– No przecież co roku dzwonię. W tej samej sprawie. Dobrego dnia.

Kamyk
fot.Pixabay

Będą odnosić jeszcze większe sukcesy

KAMILA BIAŁOMYZY
fot. Maciej Białobłocki

Umożliwi im to dofinansowanie, które otrzymało aż szesnaście lokalnych klubów

– Czuję olbrzymią dumę ze sportowców, którzy trenują w klubach Powiatu, zwłaszcza że odnoszą olbrzymie sukcesy indywidualnie i drużynowo. Młodzi bokserzy dostają powołania do Kadry Narodowej, szczypiorniści grają w II lidze, rozwija się tenis, kolarstwo, pływanie. Dzięki wspaniałym trenerom dzieci zaczynają się fascynować aktywnością fizyczną, a jej wpływ na rozwój młodego człowieka jest przecież ogromny – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Starosta podpisał z przedstawicielami aż 16 klubów sportowych działających na terenie Powiatu Sokólskiego umowy o dofinansowanie. Łączna kwota, którą Powiat wsparł w ten sposób lokalnych zawodników, to aż 200 tysięcy złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na zakup sprzętu i strojów sportowych, opłaty startowe na zawodach czy wyjazdy na zgrupowania.

– Z całego serca dziękuję Wam za Waszą autentyczną pracę z młodzieżą. Człowiek, który przeszedł wychowanie poprzez członkostwo w klubie sportowym, poszedł najlepszą ścieżką rozwoju. Im częściej staje się w ringu czy na boisku, tym mocniej się wie, jak ważny jest szacunek wobec przeciwnika i wobec drugiego człowieka – zauważył Starosta.

Wśród beneficjentów są: LKS „Dąb", LUKS Krynki, Sokólski Klub Tenisa Stołowego, Sokólskie Stowarzyszenie Bilardowe przy Klubie Bilardowym LP, KS „Szczypiorniak", Combat Sports Academy, UKS Boxing Sokółka, Akademia Sportu Falcon, UKS „Omega", UKS „Start", UKS „Orliki", UKS „Mikolo", KS „Sokół 1946 Sokółka", UKS „Feniks", LUKS „Orient Sokółka" i UKS „Batory".

Piłka nożna

IV liga 2022/2023, grupa: podlaska

		RAZEM						DOM						WYJAZD						MECZE BEZPOŚREDNIE					
	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	ŁKS 1926 Łomża	23	**53**	17	2	4	71-19	9	0	2	41-9	8	2	2	30-10						
2.	Ruch Wysokie Mazowieckie	23	**52**	17	1	5	67-28	10	0	2	38-11	7	1	3	29-17						
3.	Tur Bielsk Podlaski	22	**49**	15	4	3	53-29	9	2	1	34-14	6	2	2	19-15						
4.	Wigry Suwałki	23	**46**	14	4	5	68-37	7	2	3	30-15	7	2	2	38-22						
5.	KS Wasilków	23	**44**	13	5	5	58-32	5	1	2	26-12	8	4	3	32-20						
6.	Wissa Szczuczyn	22	**41**	13	2	7	58-33	7	2	2	36-13	6	0	5	22-20						
7.	Sparta 1951 Szepietowo	23	**40**	12	4	7	39-38	3	2	6	12-24	9	2	1	27-14						
8.	Promień Mońki	23	**37**	11	4	8	43-34	8	2	3	34-20	3	2	5	9-14						
9.	Warmia Grajewo	22	**33**	10	3	9	39-38	7	0	3	23-13	3	3	6	16-25						
10.	KS Michałowo	22	**26**	7	5	10	44-47	5	2	3	25-21	2	3	7	19-26						
11.	MOSP Białystok	22	**25**	7	4	11	38-54	5	1	5	22-26	2	3	6	16-28	1	1	0	1	0	1-1
12.	Krypnianka Krypno	22	**25**	6	7	9	33-46	3	5	4	16-19	3	2	5	17-27	1	1	0	1	0	1-1
13.	KS Śniadowo	23	**21**	5	6	12	32-49	1	6	4	10-18	4	0	8	22-31						
14.	Cresovia Siemiatycze	23	**19**	5	4	14	28-60	5	3	4	17-19	0	1	10	11-41						
15.	KS Grabówka	22	**18**	5	3	14	26-56	2	2	7	14-26	3	1	7	12-30	1	3	1	0	0	3-1
16.	Czarni Czarna Białostocka	23	**18**	5	3	15	29-61	4	1	7	20-31	1	2	8	9-30	1	0	0	0	1	1-3
17.	Dąb Dąbrowa Białostocka	23	**17**	4	5	14	29-56	4	2	5	18-21	0	3	9	11-35						
18.	Orzeł Kolno	22	**10**	2	4	16	18-56	2	2	9	13-32	0	2	7	5-24						

Klasa okręgowa 2022/2023, grupa: podlaska

		RAZEM						DOM						WYJAZD						MECZE BEZPOŚREDNIE					
	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	UM Krynki	21	**49**	15	4	2	65-24	8	2	0	39-12	7	2	2	26-12	1	3	1	0	0	1-0
2.	Hetman Tykocin	21	**49**	15	4	2	75-23	8	1	1	42-9	7	3	1	33-14	1	0	0	0	1	0-1
3.	Sparta Augustów	20	**45**	14	3	3	57-22	8	1	1	33-10	6	2	2	24-12	1	3	1	0	0	2-1
4.	GKS Gródek	21	**45**	14	3	4	54-19	7	2	2	28-10	7	1	2	26-9	1	0	0	0	1	1-2
5.	Orlęta Czyżew	19	**39**	12	3	4	49-22	8	0	2	33-11	4	3	2	16-11						
6.	Piast Białystok	20	**36**	11	3	6	34-46	7	2	2	20-17	4	1	4	14-29						
7.	MKS Mielnik	21	**35**	11	2	8	59-41	5	1	5	33-22	6	1	3	26-19						
8.	Sokół 1946 Sokółka	21	**28**	8	4	9	48-40	4	2	5	25-18	4	2	4	23-22						
9.	Pomorzanka Sejny	19	**24**	7	3	9	32-42	4	1	5	16-22	3	2	4	16-20						
10.	GKS Stawiski	20	**22**	7	1	12	31-50	5	0	5	19-20	2	1	7	12-30	1	3	1	0	0	2-0
11.	Kora Korycin	20	**22**	6	4	10	18-44	2	2	4	7-17	4	2	6	11-27	1	0	0	0	1	0-2
12.	Rudnia Zabłudów	21	**20**	5	5	11	41-44	2	5	3	19-21	3	0	8	22-23						
13.	Pogoń Łapy	20	**15**	4	3	13	34-62	1	3	5	14-28	3	0	8	20-34						
14.	Bocian Boćki	20	**14**	4	2	14	22-49	2	0	9	14-26	2	2	5	8-23						
15.	Puszcza Hajnówka	19	**11**	3	2	14	19-71	2	1	7	9-29	1	1	7	10-42						
16.	Hetman Białystok	21	**9**	3	0	18	22-61	3	0	7	14-23	0	0	11	8-38						

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYZN GR. 3 - WYNIKI

Msc	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P_Zd	P_St		
1.	SPR Nowe Piekuty	12	10	2	0	0	361	323	38	30	6		
2.	SMS ZPRP II Płock	12	7	5	0	0	383	364	19	21	15	3	3 65
3.	MKS PIOTRKOWIANIN	12	7	5	0	0	381	377	4	21	15	3	0 62
4.	KS Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka	14	7	7	1	0	409	413	-4	20	22		
5.	UKPR Agrykola Ochota Warszawa	13	6	7	0	1	358	357	1	19	20		
6.	MKS Padwa Zamość	12	5	7	0	0	410	412	-2	15	21	3	6 62
7.	Azoty-Puławy II	13	5	8	0	0	379	387	-8	15	24	3	0 56
8.	Anilana Łódź	14	4	10	0	0	372	420	-48	12	30		

Bilard

Poz.	Zespół	Mecze	Z	P	Duże	Małe	Bilans
1	Nosan Kielce	3	3	0	**9**	36:19	+17
2	DaSo Team Dekada Sosnowiec	3	3	0	**9**	36:22	+14
3	Green Club Gdańsk	3	2	1	**7**	33:30	+3
4	Metal Fach LP Sokółka	3	1	2	**5**	29:30	-1
5	Akademia Bilardowa Rokietnica	3	1	2	**5**	26:29	-3
6	TCF HUB go77.pl Kraków	3	1	2	**5**	22:33	-11
7	Zakręcona Bila Poznań	2	1	1	**4**	17:21	-4
8	WSB Soffia Warszawa	2	0	2	**2**	18:24	-6
9	Fair Play Jaworzno	2	0	2	**2**	15:24	-9

Jedną bramkę zdobyli, trzy stracili

EWA BOCHENKO
fot. Mateusz Zalewski

Zapowiadało się nieźle, ale ostatecznie to nie był najlepszy mecz naszych piłkarzy. „Sokół" stracił okazję na wygraną, jednak zawodnicy są świadomi błędów i już pracują nad ich poprawą

– Słabo weszliśmy w to spotkanie. Niestety przeciwnik wysoko podchodził, atakował, nie potrafiliśmy przed tym się ustrzec – mówi Radosław Kabelis, trener Klubu Sportowego „Sokół 1946 Sokółka".

Za nami mecz rozegrany przez sokólską drużynę z GKS Gródek. Zakończył się przegraną naszych. Pierwszą bramkę Sokół stracił po kontrze, gdzie piłkarze za łatwo pozwolili piłce wyjść spod ich pola karnego. Potem, w drugiej połowie, zaczynali odzyskiwać kontrolę, przejmując inicjatywę.

– Fajnie nam się układało. Niestety kolejne błędy w ustawieniu i indywidualne zdecydowały o tym, że straciliśmy kolejne bramki. Szczególnie bardzo boli druga, bo wówczas na boisku toczyła się naprawdę dobra gra. Konstruowaliśmy sprzyjające sytuacje, mieliśmy takie ze dwie, a nawet trzy, gdzie powinniśmy zdobyć punkty – tłumaczy.

Ale nie zdobyli. Mimo to, nasi piłkarze nie poddawali się, do końca próbowali wyżej zagrać, na trzech obrońców. Niestety, jak tłumaczy trener, w bocznym sektorze przeciwnik zawodowy wykorzystywał błędy w ich ustawieniu.

– Ciągle nie potrafimy korygować tego, że któryś z naszych kolegów na murawie popełnia błąd – zauważa trener.

Zapewnia jednocześnie, że wyciągnęli wnioski po ostatnich meczach i ma nadzieję, że do następnego przystąpią już ze świeżą głową i zakończą go zwycięsko. Wierzy w to, że sukcesy są przed nimi, bo chętnych do trenowania w klubie nie brakuje, a to dobra wróżba na przyszłość.

Mecz zakończył się wygraną gości wynikiem 3:1.

INFO SOKÓŁKA
ISSN 2450-599X
Wydawca:
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl

LZS Krynki na pozycji lidera klasy okręgowej

EWA BOCHENKO

Kryńscy kibice mieli wesołe święta Rozegrany w Wielką Sobotę mecz z Klubem Sportowym KP Bocian Boćki zakończył się wygraną naszych 3:1. Kolejny, tym razem w Wielką Sobotę prawosławnych, również był zwycięski

Pierwszy mecz odbył się na kryńskiej murawie. Drugi był trudniejszy, bo nasi gościli na boisku MKS Mielnik. Był to najdalszy wyjazd w sezonie. Ale też wygrali, 2:1. Zwycięskie bramki w rozgrywce z Boćkami strzelili: Sebastian Taudul, Jacek Stefanowicz i Piotr Sewastianowicz. W meczu z Mielnikiem obie są zasługą Karola Derynga.

Wyniki te dały im powrót na pozycję lidera klasy okręgowej, którą teraz trzeba będzie utrzymać. Okazja nadarzy się już w najbliższą niedzielę. Piłkarze LZS Krynki powalczą u siebie. Zmierzą się z Klubem Sportowym Orlęta Czyżew.

Na boisko wyjdą o 14. Trzymamy za nich kciuki i zapraszamy do kibicowania, bo nie ma lepszej motywacji do dobrej gry, niż doping z trybun.